

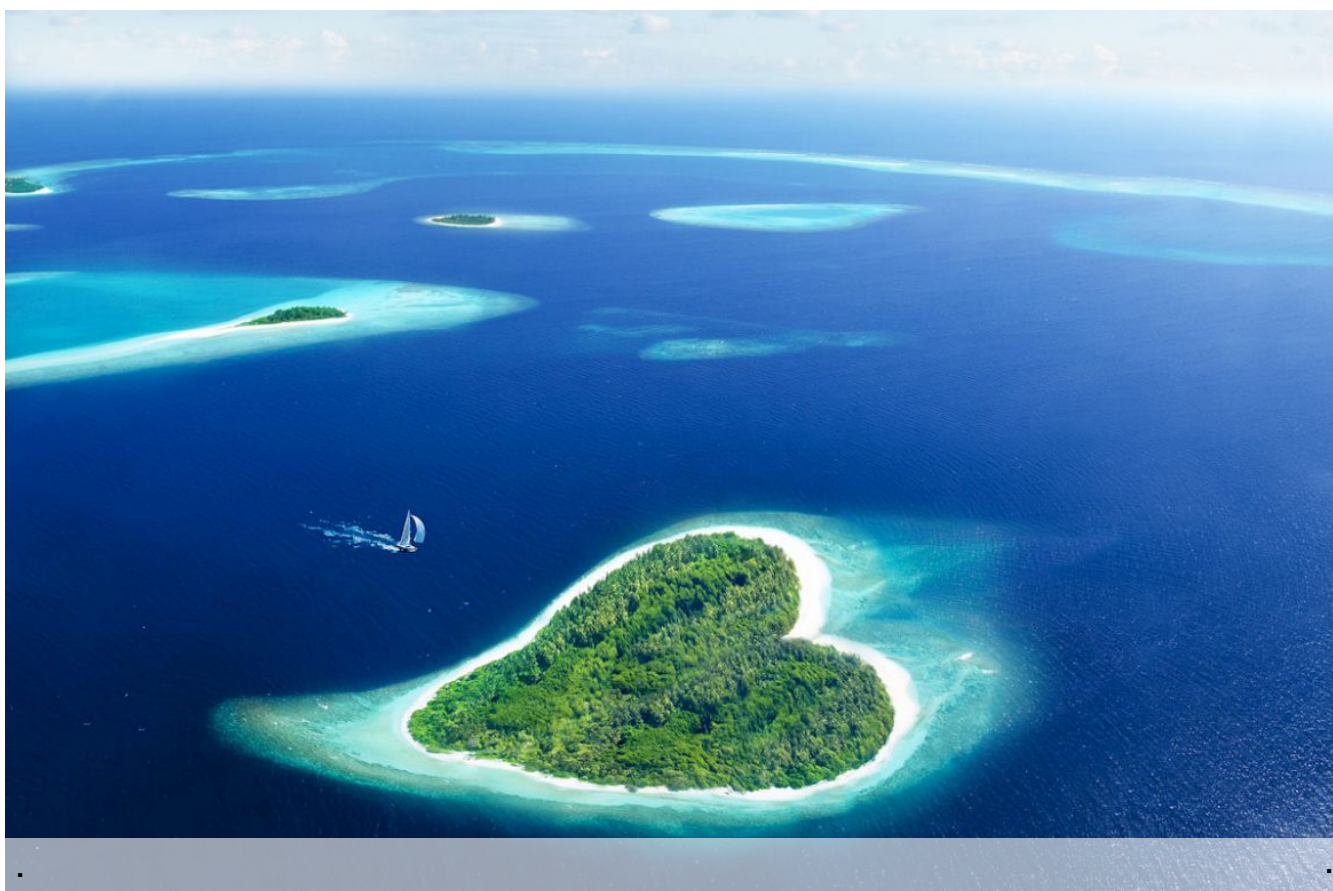
Wakacje minęły jak sen kolorowy...



Koniec wakacji

**Patrz, jesień. Każda trawka dźwiga ciężkie kosze,
Pełne ziaren półmisy, przysadziste stoły,
Szeleszczące bukiety, żeglujące spichrze,
Na powietrzu błękitnym warcząco stodoły.
A my?...**

Anna Kamińska



O PRZEMIJANIU, CZYLI WAKACJE

Heee, w sercu ściska na samo słowo? Wracają wszystkie wspomnienia? Spanie do 14, nie spanie do 5 i granie w cs'a czy inne lol'e? Koniec, wracamy do szarej rzeczywistości. Padasz o 10 najpóźniej, najczęściej nad książkami. Na podłodze. Pod biurkiem. Nah, to miał być optymistyczny artykuł przywołujący piękne chwile, więc koniec depresyjnych wywodów o szkole (i twoich chęci do życia też, swoją drogą).

Z początku sam nie byłeś pewien co się właśnie wydarzyło. Wakacje? Te wakacje, dla których specjalnie ściągałeś apki odliczające dni? Te wakacje, które tak bardzo chciałeś poczuć uciekając codziennie z lekcji pod koniec roku? Euforia, radość i inne synonimy. Wielka realizacja planów, o których marzyłeś od ferii, wstajesz wcześnie, w końcu szkoda dnia! I tak przez dwa dni. Potem ponownie dopada Cię rzeczywistość. Może niekoniecznie szara, bo to jednak wakacje, ale rzeczywistość. Kiedy wreszcie zwleczesz się z łóżka, łapiesz za chipsy sprzed dwóch dni i rozpoczynasz swój "dzień". Właściwie tak samo go kończysz, a podczas jego trwania nic się nie zmienia.

W połowie wakacji wreszcie postanawiasz się zmotywować, w takim postanowieniu trwasz, aż połowę miesiąca. Następnie po prostu godzisz się z końcem wolnego, bo „przecież to tylko dwa tygodnie, nie opłaca się zaczynać, zaraz szkoła”.

Tak oto pomogłam ci zrozumieć kiedy te wakacje uciekły. Pamiętaj, aby w styczniu postawić sobie cele, których i tak nie zrealizujesz! :)

Katarzyna Latała



SKŁADNIKI:

(ok.13 sztuk)

- * pokruszone suche ciasto (babka, biszkopty, kruche ciastka) – 200 g
- * mascarpone – 60 g
- * nutella – 50 g
- * czekolada mleczna – 100 g
- * olej – 1 łyżeczka
- * kolorowa posypka
- * słomki do picia/patyczki

SPOSÓB PRZYRZĄDZENIA:

Nutellę ucieramy z mascarpone na gładki krem, następnie dodajemy do pokruszonego ciasta. Wszystko razem dokładnie zagniatamy, zawijamy w folię spożywczą i odkładamy na ok. 30 minut do lodówki. Po schłodzeniu porcjujemy ciasto i formujemy kulki wielkości orzecha włoskiego. Układamy na talerzu i wkładamy do zamrożenia na ok. 20 minut. Czekoladę roztopiamy w kąpielii wodnej z 1 łyżeczką oleju. Patyczki/rurki wbijamy w schłodzone kulki, a następnie zanurzamy w czekoladzie (nadmiar musi skapnąć). Dekorujemy kolorową posypką i delikatnie odstawiamy do zastygnięcia. Gotowe!

*Aleksandra Kurek,
Julia Pławecka*



A to Polska właśnie...
Narodowe czytanie Weseła Stanisława
Wyspiańskiego w Zespole Szkolno –
Przedszkolnym w Laskowej

Narodowe Czytanie zostało zainaugurowane w 2012 r. epopeją narodową Adama Mickiewicza *Pan Tadeusz*. W kolejnych latach wspólnie czytano utwory Aleksandra Fredry, *Trylogię* Henryka Sienkiewicza, *Lalkę* Bolesława Prusa oraz *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza. Celem akcji jest przypomnienie najwybitniejszych dzieł literatury polskiej i promowanie czytelnictwa, a także uwrażliwienie na piękno języka literackiego i podkreślenie roli, jaką wybrane teksty odgrywały w naszej historii i kulturze.

Wesele Stanisława Wyspiańskiego, wybitnego dramaturga, poety i malarza okresu Młodej Polski to *dramat w trzech aktach*. Inspiracją do stworzenia dzieła było wesele młodopolskiego artysty Lucjana Rydla z Jadwigą Mikołajczykówną – chłopką z podkrakowskich Bronowic. Po raz pierwszy sztuka została wystawiona na scenie krakowskiego Teatru Miejskiego w 1901 r.

Grupa dziennikarzy prowadzona przez panią Katarzynę Banaś we współpracy z panią Małgorzatą Oleksy zorganizowała w bibliotece szkolnej w dniach 6-8 września 2017 r. czytanie fragmentów najwybitniejszego dzieła Wyspiańskiego.

Umiejętność ładnego czytania oraz ciekawą interpretację przedstawili: Urszula Kraska, Katarzyna Latała, Karol Frączek i pani Katarzyna Banaś. Wiele ciepłych słów pochwały usłyszała młodzież od dyrektora Szkoły pani Moniki Miś, która przysłuchiwała się czytanim tekstom.

Wprawdzie Wesele znajduje się na liście lektur szkolnych i jest omawiane przez uczniów szkoły średniej, ale warto, aby także młodszy uczniowie poznali jego klimat, zwłaszcza przed zbliżającą się setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Cytaty z utworu, jak np. „Każden sobie rzepkę skrobie”; „A to Polska właśnie”; „Cóż tam, panie, w polityce? Chińczyki trzymają się mocno!”, „Chłop potęgą jest i basta”; „Trza być w butach na weselu”; „Kto mnie wołał Czego chciał”; „Miałeś, chamie, złoty róg”, na stałe weszły do języka stając się elementem codziennej komunikacji.

Katarzyna Banaś, Małgorzata Oleksy



„Wybrani” - recenzja

„Gdy wszyscy wokół kłamią, komu zaufasz?”

Allie Sheridan, zbuntowana nastolatka, mająca problemy z prawem, której zaginął ukochany brat, zostaje wysłana do Akademii Cimmeria. Jest to elitarna szkoła z dziwnymi zasadami. Uczniowie to w większości dzieci wpływowych i bogatych rodziców. Bohaterka non stop zastanawia się, jakim cudem znalazła się w owym miejscu. Kiedy jedna z uczennic zostaje zamordowana, dziewczyna zaczyna rozumieć, że szkoła skrywa mroczne sekrety. „Nie wszystko jest tym, na co wygląda, a ludzie nie zawsze są tymi, za których się podają.”

C. J. Daugherty, zanim zaczęła swoją przygodę jako autorka, była reporterem kryminalnym i dziennikarzem śledczym. Powieść "Wybrani", która jest pierwszą częścią serii „Nocna Szkoła”, jest efektem fascynacji autorki ciemną stroną człowieka, bowiem pierwszą zbrodnię widziała w wieku 22 lat. Z początku byłam sceptycznie nastawiona, ponieważ występuje w niej schemat „typowej młodzieżówki”. Wydawała się kolejną historią o niebezpiecznej szkole z wątkiem miłosnym. Do tego myślałam, że będą w niej występować postacie paranormalne typu wampiry, ale zostałam mile zaskoczona, gdy okazało się, że książka jest zdecydowanie inna.

Autorka bardzo przyłożyła się do tworzenia bohaterów. Wszyscy są bardzo dopracowani, każdy z nich ma wiele zalet, ale posiada też wady, które nie czynią ich sztucznie idealnymi. Dużym plusem jest narracja trzecioosobowa, która pozwala nam lepiej poznać niektóre postacie. Cała książka owiana jest tajemnicą, przez co czyta się ją z dużym napięciem. Nie jest to może mistrzostwo świata, ale „Wybrani” zdecydowanie zasługuje na uwagę czytelnika. Po skończeniu pierwszego tomu chce się od razu sięgnąć po następne, by rozwiązać sekret Akademii Cimmeria.

Gabriela Smoter



DIY - KOCIE ZAKŁADKI DO KSIĄŻEK W 3 KROKACH

Materiały:

- Kolorowy papier
- Scyzoryk
- Nożyczki
- Pisaki
- Ołówek
- Gumka do mazania
- Linijka

Krok 1:

Narysuj kształt zakładki.

Krok 2:

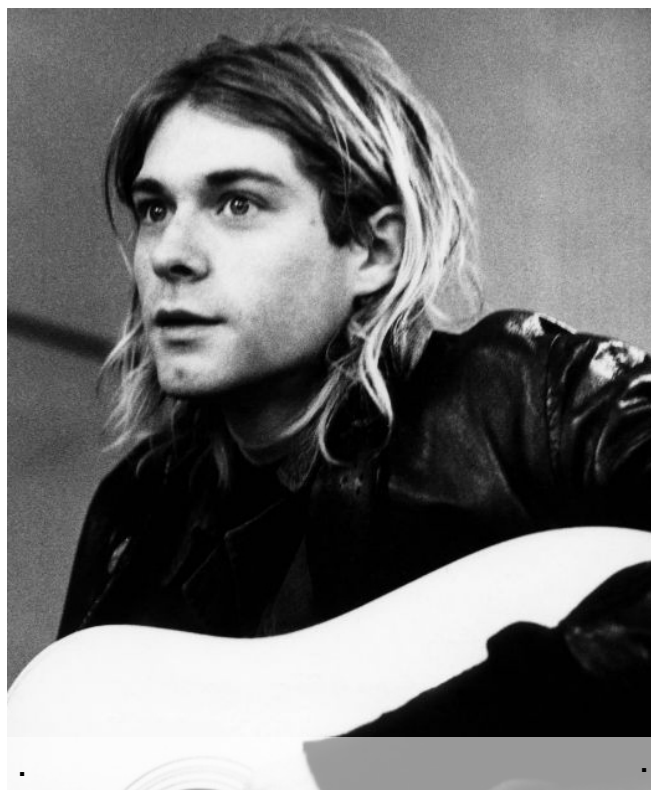
Użyj ołówka i markerów do obrysowania kształtu swojego kotka. Pamiętaj, że łapki muszą być nieco dłuższe, aby zaczepiły się o kartkę.

Krok 3:

Później wytnij swojego kotka, nie zapomnij wyciąć także łapek. Wymaż ołówek i ostrożnie wypchnij łapki do góry.

I skończone! Takie zakładki są bardzo łatwe do wykonania i możesz w prosty sposób stworzyć własną armię kociaków. Jeśli jednak koty to zwierzęta niezbyt Ci miłe, możesz spróbować zrobić zakładki w formie innych zwierząt. Na pewno pies, lis czy słoń będą wyglądać równie uroczo jak kotki.

Milena Greń



Zapach młodości

„Smells Like Teen Spirit”, to singel amerykańskiego zespołu grunge'owego Nirvana, wydany w 1991 roku na albumie „Nevermind”. Sukces „Smells Like Teen Spirit” sprawił, że „Nevermind” osiągnął w Stanach Zjednoczonych w roku 1999 status dziesięciokrotnej platynowej płyty.

Tytuł utworu wziął się z żartobliwego napisu, jaki farbą w sprayu wykonała na ścianie mieszkania wokalisty jego przyjaciółka, Kathleen Hanna: „Kurt pachnie jak Teen Spirit”. Cobain zinterpretował ten napis jako slogan nawiązujący do idei rewolucji, gdyż często rozmawiał z Kathleen o anarchii, punk rocku i na podobne tematy. W rzeczywistości Hanna miała na myśli dezodorant „Teen Spirit”, który właśnie pojawił się w sprzedaży i którego używała Tobi Vail (ówczesna dziewczyna Kurta).

Przebój Nirvany często jest odbierany jako hymn rewolucji nastolatków, a teledysk dostarcza dodatkowych przesłanek, by opowiadać się za taką interpretacją. Sam Kurt mówił natomiast, że: „Utwór był oparty na wielu sprzecznych ze sobą pomysłach. Jest raczej żartem z idei rewolucji. Rewolucja jest jednak niegłupim pomysłem”.

Uważam, że dzieło Nirvany nie tylko idealnie nadaje się na hymn pokolenia X, ale również dzisiaj wielu młodych ludzi może się z nim identyfikować. Według mnie, pozorny brak sensu śpiewanych słów, doskonale oddaje zagubienie i niepewność jaką odczuwają nastolatki, wkraczający w dorosłość. Natomiast muzyka to największy plus tego utworu, który sprawia, że mam „ciary” na całym ciele.

Poniżej link do utworu w wykonaniu największego zespołu na świecie, bo liczącego ponad 1200 członków, Rockin'1000, ale o nich innym razem.

<https://www.youtube.com/watch?v=UI8vqaGGnY0>

Urszula Kraska

Już dzisiaj wiemy, że przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego naszej szkoły została...

Monika Janas.



Druga gorąca wiadomość dotyczy opiekuna wyżej wymienionej organizacji uczniowskiej, którym został...

Pan Tomasz Zawada

Postaci te bliżej przedstawimy w kolejnym numerze naszej gazety.

